

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM I LITERACKIM

ZIEMI TARNOWSKIEJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM I LITERACKIM

Rok II. Redakcja i Administracja: Tarnów, Pasaż Tertila Telefon Nr 1001 Nr 38

Oddziały: Brzesko, Dąbrowa, Dębica, Mielec, Mościce, Tuchów, Zakliczyn, Zabno

Warszawa, konto P. K. O. 59 963 (Godziny urzędowe w dni powszednie od 8-13 i od 15-19) Kraków, konto P. K. O. 411 600

Nieludzka komedia...

Motto: Cieszymy się, bracie! Krzyż, wróg nasz, podcięty, zbutwiał, stoł dźiś nad kłutą krew, a jak się powali, nie powstanie więcej! Nam, niby śpiotami potwornej gęziny, opłciony, świat czołocił krzyża. Na wolności bez ładu, na rzecz bez końca, na głuszenie i durno, na szargach i słobach osadim naszą potęgę — trupy wrógom naszym przysyła rozwaliny krzyża...

Oto leży przedemą otwarta mała, niepozorna książka; otwieram okładkę, patrzę na tytuł: „Nieludzka komedia”. Wydanie szkolne. Nieśmiertelne, natchnione arcydzieło najmłodszego z trójki naszych wieszczów, Krasńskiego... Wspaniałe, tragiczne prozy, a mąjastu myśli pełne dzieła geniusza polskiego, które niedawno temu — w stułeciu rocenięg wydania — odegrało w Wiedniu, stało się największym ewenementem kulturalnym nadnadszkiej stolicy.

Bo treść jego — jakże głęboko prawdziwą, a aktualną dziś właśnie...

Genialny, natchniony myśliciel, wizjoner, prorocem okiem patrzył o całe stulecie naprzód. Wzrok jego ołri zrywał tajemniczą zasłonę przyszłości, nieprzeniknioną dla oczu zwykłych śmiertelnych.

Ujrzał kosmiczną walkę dwu tajemnych sił, która sto lat później wstrząsnęła miłą posadami globu...

Tragedia rosyjska, a teraz — tragedia hiszpańska...

Demoniczna wizja wieszczka stała się oto realną rzeczywistością. Aktualnem, jak nigdy dotąd w dziejach ludzkości, jest dziś owo groźne motto, wymiłek z „Nielokiej komedii”... i wszystkie inne głębokie myśli, w tym nieśmiertelnym dziele zawarte:

Gigantyczna walka dwóch światów: jednego reprezentującego wielką kulturę hellenisko-rzymską, stojącego niezmownie na straży ideaowych wartości i dorobku dziejowego ludzkości, chrześcijaństwa, ojczystej, tradycji i rodziny, odwiecznych skarbów nauki i sztuki — drugiego, którego „ideałem” całkowity nihilizm duchowy i moralny, a hasłem krew, mord i zniszczenie, dągnięciem: skrajny materializm.

„Niech żyje Leonard, niech żyje morderca Hiszpański!” — wyje działa, żądzą i krwią pijana tuszcza w „Nielokiej”. Jakby prorocy jej autor był przeczuł, że płomień złowrogiej rewolucji nie ominie i pięknego półwyspu Iberyjskiego, twierdz Grenady, murów Alkazaru i Albhamy...

„Podajemi olej, stylę i truciźnę” — woła Leonard; olej, którym namaszczone królów, na zgubę ich namaszcza cię dzisiaj, stylę, brzo dawnych rzeźby, na zatrutę państw kładę w ręce twoje; nie twóich pierśiach zawieszam medalion, pełny truciźny, niech ono dojrzę, dzień żelazo nie sięga”.

Podobnie dziś postępuje wraza, światoburca czerwona mafia. Potwornymi macka-

mi, niby apokaliptyczna bestia opłotła świat jak długi i szeroki. Zatruty jej oddech sięga wszędzie. Potrafi na przemiany przybrać wykreć wilka i baranka, togę mentora i uśmiech wyžadnego satyra...

„Niewiasty ciążę się za nim, blade, obłąkane, w konwulsjach — pasają na gruzach, syją iskrami na leżące ołtarze i krzyże”...

„Zabij dla mnie księża Jana” —

„Dla mnie brabiego Henryka” —

a chór dżiś wtóruje: „Prosimy cię ślicznie o głowę arystokraty”...

Oto wizja owych straszliwych, szaleń zniszczenia owładniętych hord niewieści i i dziecięcych w nieszczęsnej Hiszpanii, pałających świątynie, mordujących jeńców, rozkoszujących się jakimi torturowanych i żywem palonych ołtar.

Odwieczna walka Świata z Ciemnością, a raczej bunt Ciemności przeciw Światu...

Krwawa i zbrodnia międzyarodkowa czerwona wprzągła dziś w swój rydwan wszystkie zjednoczone siły negacji, pragnąc w odmetach ognia i krwi utopił rzekomo „zgniły” świat.

Sprawdzają się słowa Krasńskiego, iż „zbrodnie nowe przysły karać zbrodnie stare i same się potępił w obliczu Boga — ale wiem, że nie nie utworzą, nie zbudują i przejdą, jak kof Atyli i głucho po nich! Dopiero z chaosu wyłoni się nowy świat z woli Boskiej”.

Bo negacja i nihilizm zamienić jedynie

świat mogą w kupę gruzów i pogorzeliśk usłać ziemię milionami trupów, dorobek wiekowej pracy dziesiątek pokoleń obrócić w perzynie — lecz zbudować niczego nie potrafią; ślepa nienawiść, doktryna fanatka i brutalny materializm są czynnikami jedynie i wyłącznie destrukcyjnymi, burzycielskimi. — Odrodzenia świata dokonać jedynie mogą serce, miłość i wiara, wiecznie aktualna nauka skromnego Mistra z Nazaretu.

Hr. Henryk-Maż, który w „Nielokiej” jest przedstawicielem wiczych, nieprzemijających ideałów ludzkości, odpowiada Pankracemu-revolucjonistę tymi słowy:

„Widziałem — en krzyż, bluźnierco, w starym Rzymie — u stoł jego leżały grzyz potężniejszych sił, niż tyś; to bogów, twemu podobnych, wałalo się w pył, głowy skałeczonej podnieść nie śmiało ku Niemu — a on stał na wysokościach, święte ramiona wyciągał na wschód i zachód, czoło święte machał w promieniach słońca — znał było, że jest panem świata”...

Potężna, boska zjawa Chrystusa i śmierć Pankracza z okrzykiem „Galilea wicieli!” na ustach, którym wielki poeta kofer swa na tchnione arcydzieło — stwierdzają jedną niezmenną wiekuliś prawdę, iż triumf pierwiastka jasnego, zwycięstwo Świata nad Ciemnością staje się powolnym, lecz trwałym dorobkiem ludzkości...

A jako o dumne, waleczne mury hiszpańskiego Alkazaru rozbiła się potęga rozszalałych hord nowocześnie Wandalów, tak o prastare, a wiecznie żywe, twórcze, prawdziwe i arcylogiczne idee Chrystusa rozbił się mąg i rozbija zawsze chęć najpotężniejszego nawet siły zła i niekczemności!...

Z Tygodnia L. O. P. P.

Tydzień L. O. P. P. na terenie powiatu tarnowskiego kończy się w niedzielę 11 października b. r. Powiatowy Obwód L. O. P. P. w Tarnowie oprócz szeregu przeprowadzonych pokazów, ćwiczeń i różnych imprez propagandowo-dochodowych przęła w dniu 10 października konkurs modeli latających na boisku K. S. Tarnowioi godz. 14-tej. Równie w tym samym dniu jakoteż 11. X. b. r. zostanie uruchomiony stołik przy ulicy Krakowskiej naprzeciw Starostwa przy którym można będzie wziąć udział w konkursie baloników L. O. P. P. — Za najduższy łot baloników Obwód Tarnowski wynaczył kilka kosztownych nagród. Cena baloniku wynosił będzie 50 gr. wraz z opłatą pocztową karteczek. Obwód zwraca się z gorącym apelem o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w powyższych imprezach.

W ćwiczeniach urządzonych przez O. S. P. w Tarnowie z ramienia Obwodu bierze

udział drużyna odkażająca Pocztowego Kola L. O. P. P. w Tarnowie. Wstępy na boisko dla młodzieży bezpłatne zaś dla starszych po b. niskich cenach.

Za udziałem i udzieloną pomoc w przeprowadzeniu wszelkich imprez Obwód składa podziękowanie. Wydatki pomoć udeili: Dowództwo 16 p., Zarząd Dóbr Ks. Romana Sanguszki, Nacz. Urzęd. Poczt. p. Władysław Worek, Kierownictwo Warsztatów Kolejowych, p. Dyr. Rusinowski.

Refren z rzucaanych ułotek niech brzmi nam stale, — że należenie i popieranie L. O. P. P. w obecnej dobie jest nakazem chwili. Pamiętajmy więc, że L. O. P. P. Jednoczy pod swym sztandarem wszystkich Polaków bez różnicy pól, stanu, religii i zaprętywań, pamiętajmy więc, że tylko doborczy uświadomieni i zorganizowane społeczeństwo potrafi w razie wojny bronić swego życia i mienia. Bądźmy wszyscy członkami L. O. P. P.

Z „Tygodnia Szkoły Powszechnej“

Bardzo celowo i starannie prowadzona propaganda Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, daje poważne wyniki zarówno pod względem zdobywania coraz szerzej opinii społeczeństwa dla potrzeb budownictwa szkół powszechnych, jak też pod względem materialnym przez coraz chętniejszą i większą jego ofiarność.

Kogóżby nie przeraził fakt pozabawienia nauki i wychowania szkolnego 1.000.000 dzieci i pomieszczenia takiej samej liczby dzieci w ciasnych, wilgotnych norach?

Wszyscy już uznajemy, że z półoręd koniecznych potrzeb te bezsprzecznie są najkonieczniejsze.

Zorganizowany pod przewodnictwem P. Starosty Pow. M. Syki Komitet Tygodnia rozwinął bardzo ożywioną działalność. Akcja „Tygodnia“ dociera wszędzie, walczy wszędzie, walczy wszędzie.

Program jej opracowany w sposób pomysłowy i interesujący. Zwłaszcza część wykonywana przez dzieci szkół powszechnych, z dużym zrozumieniem zabiegających o przyozdobienie się do zebrania funduszu swoimi występami i pomocą w zbiorze, musi każdego dla sprawy pozyskać.

W Tarnowie rozpoczęto „Tydzień“ uroczystym nabożeństwem w Katedrze, odprawionym przez ks. parala, posła Lubelskiego. Po nabożeństwie udała się młodzież na poranek do kina Marzenie. W miejsce p. wiceprezenta Kołodziejki, któremu nagła przeszkoda nie pozwoliła wygłosić na poranku przemówienia, uczynił to p. Władysław Boruch, nauczyciel szkoły im. Brodzkiego. Przemówienie p. Borucha było tak serdecznie i pełnym poświęceniem odezwaniem się do młodzieży, że jej własnej wielkiej sprawie, że młodzieży tak jej się przyjęła, dając w przyrzeczeniu na miejscu. Zaraz potem, trochę do biednych kolegów i koleżanki. Piękny występ słowików szkoły im. Brodzkiego pod batutą p. Słonieńskiego wypełnił program.

Zbiórki uliczne, dziełki pomocy organizacyj i Komitetów Rodzicielskich, dają dobre wyniki mimo bardzo niesprzyjającej aury. W czwartek i piątek odbyły się poranki dla

młodzieży w sali „Sokoła“, urządzone wysiłkiem młodzieży szkół żeńskiej im. Konopnickiej i męskiej im. K. Brodzkiego. Bardzo urozmaicony program dowodził dużej pracy organizatorki w osobie p. J. Muniakówny.

Zachęcamy wszystkich do udania się na spotkanie na wczorok, jako o godz. 6 wiecz. sobotnie urządzone w sali „Sokoła“ o tym samym, bardzo zachęcającym programie.

Jak się dowiadujemy, TSL spieszy także z pomocą, bo na cele „Tygodnia“ wyświeciła w sobotę i poniedziałek o godz. 12 piękny film z życia młodzieży pt. „Toni z Wiednia“.

Ostatnia uliczna zbiórka urządzona będzie w niedzielę. Apelujemy do wszystkich: Nie szczędźmy datków dla naszych dzieci!

Według otrzymywanych z obszaru całego obwodu szkolnego, obejmującego 3 powiaty: brzeski, dąbrowski i tarnowski wiadomości, wszędzie na miejsce pomysłu przebieg „Tygodnia Szkoły Powszechnej“. Uspokaja nas to trochę przed, niebezpieczeństwem wspomnianego na wstępie katastrofy.

L. S.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Komitet Okręgowy Krakowski
III-ci Tydzień Szkoły Pow. 2-8. X. 1936 r.

Z okazji rozpoczęcia „Tygodnia Szkoły Powszechnej“ Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Śmigły-Rydz nadesłał Towarzystwu Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych odrębne pismo o następującej treści: „Cele, które swej pracy postawiło Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, muszą pobudzić do ofiarności i współdziałania każdego Polaka, pragnącego, by naród polski był wielkim narodem.“

(—) Śmigły-Rydz, gen. dyw.

Budujmy szkoły!
Popierajmy Tydzień Szkoły Powszechnej!
Konto czekowe w PKO. Komitetu Okręgowego: 406.650

było wielkim nieporozumieniem.

Jakież tedy są środki zapobiegania na przyszłość tym niedojrzałościom w dziedzinie teatru szkolnego na terenie naszego miasta?

Przedewszystkiem w tej dziedzinie wydawa się mi koniecznym wspólnie i ściśle porozumienie nauczycieli j. polskiego i filologii klasycznej, celem ustalenia programu, na cały rok i dokładnego jego przedyskutowania. Rzecz oczywista — program ten musi być obejmować treść w pierwszym rzędzie klasycznej, tak poważną jak i wesołą, dostosowaną do poziomu wieku młodzieży i dzieci, jak też i programu nauczania w gimnazjum i szkole powszechnej. Nieułatwiałe ten schemat programu teatralnego mogłoby być brany w miarę możliwości jako temat dyskusji w szkole, czyto na lekcji j. polskiego, historii czy też i filologii, a nawet w innych.

Drugim etapem w tej pracy winno być zorganizowanie planowej i konsekwentnej kształcenia młodzieży gimnazjalnej na specjalnie organizowanych kursach w grze scenicznej, śpiewie i sztuce dekoratorskiej. Kurs taki zasadniczo winien dzielić się na trzy części: względnie nawet pięć i obejmować dykcję, mimikę, śpiew, dekorację, oraz sztukę interpretacji tekstu i dostosowania go do sceny. Wszystkie te zagadnienia są naogół młodzieży szkolnej mało znane i niedostępne, co w konsekwencji prowadzi do niskiego stanu wszystkich przedstawień szkolnych.

Na brak ludzi znających się na teatrze, nie możemy w Tarnowie narzekać, a organizatorów i wykładowców takiego kursu teatralnego możnaby z łatwością znaleźć.

Ważną rolę w tej dziedzinie miałyby do spełnienia zespół amatorski Teatru Domu Zolnierza, który wykazał till owęcone pracy w ubiegłym sezonie.

Jeżeli w obecnym sezonie zespół ten będzie działał, to należałoby sobie życzyć, aby nawiązał kontakt z władzami szkolnymi i gro-

Państwowe stypendia muzyczne w Tarnowie

Dnia 24 ub. m. odbył się w Państ. Konserwatorium w Warszawie z ramienia W. R. i O. P. egzamin stypendialny. W gronie wybrańców znalazły się dwie tarnowianki, uczennice Instytutu Muzycznego w Tarnowie, T. Leśniewska, długoletnia uczennica Prof. E. Rzepeckiej a obecnie Prof. J. Sznajderowej i J. Radelli, uczennica klasy śpiewu solowego Prof. N. Zbigniewowskiej.

Z wyniku egzaminu — próby mikrofonicznej głosu p. Radelli w studio Polskiego Radia, oraz poehólnych słów znanego akompaniatora H. Ursteina — sądzić należy o zaufaniu państwowego sądu do przyszłej śpiewaczki.

W bezinteresownym, żywym zajęciu się tą sprawą dał Prof. S. Rzepecki z udziałem grona Instytutu Muzycznego, dowód wielkiej aktywności i bezinteresownej życzliwości.

Podatki w październiku

W październiku płatne są nast. podatki:

Do 7 października — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych we wrześniu br.

Do 15 października — zaliczka kwartalna za III kwartał na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936 przez przedsiębiorstwa, nie opłacające zaliczki miesięcznie, jak również nie opłacające zryczałtowanego podatku od obrotu.

Do 25 października — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936 w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego we wrześniu przez przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania swych sprawozdań, przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przedsiębiorstwa przemysłowe I - V kategorii, prowadzące prawidłowo księgi handlowe.

Do 31 października — II rata podatku od lokali za r. 1936.

nem nauczycielskim, tak szkół średnich jak i powszechnych w Tarnowie, celem planowego zorganizowania przedstawień dla dzieci i młodzieży.

Wreszcie nasuwa się trzecia sprawa a mianowicie — zapoznanie ogółu młodzieży szkolnej z najistotniejszymi arkanami kultury teatralnej w Polsce. Sprawa ta mogłaby rozwiązać zorganizowanie szeregu pogadek o teatrze, urządzanych w jednej z większych sal w Tarnowie. Uważam iż ten brak więcej przychylny się do „kulturalnienia“ naszej młodzieży, aniżeli poranki muzyczne z takim wysiłkiem przez władze szkolne organizowane.

Kulturę muzyczną wśród młodzieży winny się zająć odpowiednie instytucje na terenie Tarnowa (z planem całonocnym) i np. Towarzystwo Muzyczne Instytut Muzyczny, Chór Katedralny czy też nawet Kierownictwo orkiestry 16 p. podczas gdy żywe słowo winno znaleźć opisek ze strony znów ludzi fachowych i znających się na teatrze.

Sprawa teatru dla dzieci i młodzieży nie jest tak trudną do zrealizowania, wymaga jedynie ujęcia w planowo zorganizowane karby, a praca wyda wkrótce dodatnie rezultaty.

W interesie dobra młodzieży i dobra kultury mieszkanków naszego miasta — leży jak najszybsze zorganizowanie Teatru szkolnego, a to chociażby z tego względu, że nie wszystkich młodzieży może sobie pozwolić na wyjazd do Krakowa.

Na zakończenie pragnąłbym podkreślić, iż władze szkolne winny poczynić pewne próby sprowadzenia artystów z teatru krakowskiego do Tarnowa, celem dania 2 — 3 przedstawień rocznie. Chociaż w ten sposób luka w dziedzinie teatru dla młodzieży zostałaby zapełniona.

Mgr Marian Orłowski

O teatr szkolny w Tarnowie

W ostatnich latach na terenie Polski dają się zauważyć wzmocniony wysiłek nad zorganizowaniem stałych teatrów dla dzieci i młodzieży.

Przyznaję, iż odniek ten pozostał w zupełnym zaniechaniu, a dopiero ostatnio Związek Nauczycielstwa Polskiego poczynił w tym kierunku wyłom, organizując objazdowy Teatr Płomyka i Płomyczka. Jest to inicjatywa ze wszelkim nam godna zainteresowania się ogółu społeczeństwa, zwłaszcza na prowincji, przedewszystkiem w dziedzinie teatru kukielkowego dla dzieci.

Na terenie Tarnowa były cały szereg prób w dziedzinie teatru szkolnego, jednak mało dawał się to latem było do zaspokojenia pracy od podstaw. To lub owe gimnazjum wobec przypływu chwilowego zapadu młodzieży do gry na scenie, organizowało mniej lub więcej udane przedstawienia które w zasadzie nie pozostawiały na młodzieży głębszego wrażenia artystycznego.

Rzecz oczywista wysiłek organizatorów do końcowego efektu był nieproporcjonalny, zniechęcając w rezultacie tak starszych inicjatorów jak i młodzieży wykonawców. Wobec tego latem było do zaspokojenia z racji wystawienia na scenie przeróżnych wczorów, mających na celu zobrazowanie życia ludzkiego z okresu kultury klasycznej, czy też podania na scenie folkloru polskiego, przyprawianego tuż patriotyzmu zresztą niezręczną i mało artystycznie wystawioną.

We wszystkich tych poczynaniach widać było brak zasadniczych dwóch podstawowych elementów t. j. pryncypialnej znajomości gry aktorskiej i zrozumienia ze strony widza intencji autora i treści danej sztuki. Zauważaj urządzane przedstawienie dla młodzieży

Z dawnego Tarnowa

Szkice zabytków kultury.

W poprzednich szkicach ograniczyłem się jedynie do zabytków rzeźby i malarstwa, dochodząc w najogólniejszych zarysach do przełomu wieku XV i XVI.

Wspomniana analiza sposobu myślenia i działania na zachodzie w okresie t. zw. Odrodzenia, spowodowała równocześnie rewolucję w ruchu artystyczno-kulturalnym na terenie Polski.

Podróż — urządzone przez mecenasów sztuki, specjalnie w celach artystycznych przeżyte, przyczyniły się do wyrobienia smaku i poczucia piękna na naszych dworach szlacheckich i magnackich. Swobodna wymiana myśli, nie krepowana bezwzględna surowością religii średniowiecznej i postępującą reformacją, przyczyniły się do szerszego spojrzenia na wielkie horyzonty odradzającej się kultury zachodnio-europejskiej.

W sztuce gotyk już nie wystarczał, a surowość jego stanu się nieścisłowość do nowego sposobu życia. Gotyk, jako nieodczłony styl w budownictwie kościelnym, według zdania ludzi renesansu, stanie się przestarzałym, a prztem niedatym w architekturze i rzeźbie świeckiej. Od tego momentu nastąpi gwałtowne szukanie nowych form, oraz zaczęła walka o oryginalne ujęcie. Przykładem tych nowych prądów będą z jednej strony nagrobki i pomniki w kościołach tarnowskiej, a z drugiej problem przebudowy ratusza tarnowskiego. W tym wypadku renesans wprowadzi bardzo ciekawą nowość, a mianowicie świeckie sarkofagi i nagrobki w kościołach, ponieważ ze szkoda dla budownictwa ołtarzowego. Wyraznym przykładem tych przemian jest dzisiejsza katedra tarnowska.

Ponięwał ten duch w sztuce stał się dominującym, zatem przyszło się nam zająć tą kategorią zabytków kultury Odrodzenia. Wobec zmiany sposobu myślenia na przesłomie wieków nowożytnych, a to głównie pod wpływem odradzającej się kultury starożytnej, pojęcie o roli świątyni i kościoła zaczęło się podstawowo zmieniać. Przeciwnie magnat lub szlachcic polski, będący właścicielem większej posiadłości a ponadto fundatorem kościoła, uważał za stosowne zapewnić sobie w świątyni miejsce wiecznego spoczynku, a prztem wspaniale go przyozdobić. W ten sposób, miało miejsce już za czasów władcy, było to przesłanie, na wspaniały pomnik — sarkofag, bardzo często swą okazałością przewyżniający główny ołtarz świątyni.

Rzecz oczywista, że wspaniałość takiego pomnika zależała w głównej mierze od stanu zamożności magnata. Jeżeli więc o Tarnów, to tutaj zaobserwujemy stały wzrost znaczenia rodu Tarnowskich, a później i Ostrogskich, których zamożność wyłożyła wyraźnie pętko na sztuce nagrobkowej w kościołach tarnowskiej.

Do pierwszych nagrobków zbudowanych pod wpływem tych tendencji, należy nagrobek Barbary z Rożnowa, matki Hetmana Jana Tarnowskiego, znajdujący się w nawie głównej obok pomnika ks. Ostrogskich.

Dzielo to można zaliczyć do najciekawszych w Polsce, chociażby z tego względu, że jest ono przykładem walki starych form z nowymi tendencjami w sztuce.

Gotyk walczy tutaj bezwzględnie z renesansem. Widoczne jest walczenie jakiejś przeciwności artysta-rzeźbiarz (niewątpliwie Polak) nie mogący zdecydowanie porzucić niemożności jego gotyku.

Skąd w tym czasie szły wpływy odrodzenia na rzeźbę polską trudno zdecydowanie powiedzieć. Na jedno trzeba się zdecydować iż pochód nowych form odbywał się początkowo nie wprost z Włoch, ale krocząc od przez Niemcy. (Dr Walicki twierdzi, iż nowe prądy szły z Malborka, które za pośrednictwem kanclerza Krzysztofa Sasnowskiego były przyniesione w domo Albrechta Pruskiego). Przykładem tego rodzaju wpływów jest tak nagrobek Barbary z Rożnowa jak i pomnik grobowy Jana Amora Tarnowskiego.

C. d. n.

Nowe muzeum w Tarnowie

Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że Tarnów ma widoki przejęcia na własność niezwykle cennych zbiorów muzealnych będących własnością mistrza Madejskiego.

Zbiory te dziś znajdują się w Rzymie i obejmują kolekcję obrazów miniatur, kamień, gemm i t. d.

Jak nam wiadomo zostały już w tej doniosłej sprawie, pozycyjnemu wstępne pertraktacje, które rokują nadzieję bliższego zrealizowania tej niezwykle kulturalnie ważnej kwestii dla miasta.

Społeczeństwo miejscowe ma pełną wiarę, że Zarząd miejski uczyni wszystko abyże jak najrychlej zrealizować tę ze wszelkim wartościową placówkę kulturalną.

Nożyce p. Postragowej

W kilku słowach opowiemy fakt, który na poróż wesoły ma jednak bardzo poważne podłoże. Oto przed kilkoma dniami zjawia się w firmie Postrąg (Pasaż Tertilia) krawczyń p. Ż. z uszytą dla p. Postrągowej bielizna. Żona kupca p. W. wpada w pasję, oburza się na swego męża za oddanie roboty w ręce katoliczek. W swej rasowej nienawiści mści się... na bieliznę, którą tnie nożycami na kawalki.

Na poróż epizod drobnny. A jednak... Fakty tego rodzaju budzą daleko sięgające refleksje. Skłapy żydowskie, jako że jest ich 80%, są popierane przez klientelę chrześcijańską, podczas gdy firmy chrześcijańskie nie mogą tego powiedzieć o klientach — żydowskich.

Dalej jesteśmy od rzucania hasel antysemicko-bojkotowych, jednakowoż nie trudno jest stwierdzić, że przez małego odsetku inteligencji, gros społeczeństwa żydowskiego stosuje konsekwentnie bojkot wszystkiego co nie jest żydowskim.

Przypatrzyć się na widowskie, imprezy sportowe, koncerty (o ile nie są urządzone przez p. Seidenbacha), t. p., nie mówiąc już o skłence chrześcijańskich.

Zwęższy wszystkie dekrety rządowe, zapewniające mniejszościom narodowym najdalej idącą opiekę i bezpieczeństwo, można tu coś coś powiedzieć o braku lojalności państwowej.

Wstrzymamy się jednak od dalszych komentarzy, a jedynie pod adresem firmy Postrąg powiemy: klient — to chlebobdawa; a gdy klienta braknie...?

Nie wolśmy wilka z lasu.

Przeciw podwyżce cen

Od jakiegoś czasu daje się zauważyć w Tarnowie nieuzasadnioną niezmierzadną podbijania cen artykułów pierwszej potrzeby. Nie wiadomo, na jakiej podstawie piekarskie podwyższyły cenę chleba z 28 gr. na 35 gr. za 1 kg? Przecież dopiero co zbiorach, braku zboża i maki nie odczuwamy, więc dlaczego chleb drożeje?

Postępek ten można nazwać zwoyczym, ordynarnym „paskiem”, za który panowie właściciele piekarni powinni być podługnieci do surowej odpowiedzialności! To samo jest z innymi artykułami żywnościowymi.

Czy urządzenia uwidocznienia cen na artykuły pierwszej potrzeby, nie istnieją? Nowocześnie „paskarze” zdzierają zaczynając skórę z ludności, jak gdyby już nie było władzy, którzyby ścigali i z miejsca karała podobne wybrki lichwiarzy!

Ludność oczekuje od Władz jaknajenergiczniejszego wkroczenia w tą sprawę. Do suchych walch lichwiarzy wzięć się w odpowiedni sposób, by wiedzieli, że jest ktoś, dbający o warunki życia i w ten sposób.

Kryminal dla paskarzy i lichwiarzy powinien stanąć otworem!

„Już w krótko drukować będziemy na łanach „Głosu Ziemi Tarnowskiej” sensacyjną powieść współczesną p. t. „„Codziny Śpiewak” — czyli Orfeusz XX wieku!”

Przegląd tygodniowy

Z Polski

P. Prezydent Mościński został honorowym doktorem Uniwersytetu Poznańskiego. Wezwał się też uroczystości wygłosił min. oświaty prof. Świątowski znanymi przemówieniami do młodzieży akademickiej, podkreślając, kiedy rzeczywistość przeszła do porządku dziennego nad fikcją upokojenia świata przez Ligę Narodów nie pora — by się swymi marnować walkach i wianach wzajemnych.

Radomski proces urzędników skarbowych z b. nacz. Krzysztoforskim na czele, to bolesny przykład wadliwego systemu kontroli to skutek tej bezkarności z którą zaczęła się walka w Polsce.

Potęga polskiej marynarki wojennej rośnie. Dwa obryzmy kontroldorów, „Hyskawa” i „Grom”, stawiać min „Grzy” oraz 2 łodzie podwodne będą gotowe w 1937 r. Przed nami wielkie zadanie, by w dalszym ciągu dostrzajać Polskę na morzu.

Książę Sangusko Roman młodszy zabytków otarował pięknie położony grunt w Podhorach pod budowę Domu Wypoczynkowego dla muzeologów i rodzin.

W ministerstwie sprawiedliwości toczą się między innymi obrady nad projektem zniesienia sądów przysięgłych w Małopolsce.

Sledztwo w głośnej sprawie Wandy Parylewiczowej dobiega końca. Akta obejmują kilka potężnych tomy.

Sprawka krawkiej zbrodni w Niezdrobie jest Edmund Zarzycki, lat 30, z Dołowa koło Brzeska. Ujęcie jego jest kwestią kilku dni.

Na F. O. N. zadelarowali robotnicy z Rożnowa, podczas pobytu tamże gen. dyw. Rydz-Smigłego, 7.000 godzin roboczych.

W piątek 9. X. odbyło się posiedzenie Głównego Komitetu Pomocy Żmów dla bezrobotnych, pod przewodnictwem premiera Składowskiego.

Ze świata

Socjaliści belgijscy wystąpili stanowczo przeciw frontom ludowym, które rozpalili czerwony terror. Co dzieje się w krajach frontów ludowych w Hiszpanii i Francji — nie stanie się w Belgii.

Premier węgierski Gömbös zmarł 6. X. w sanatorium obok Monachium, w 50 roku życia. Choroba nerek i atak paraliżu serca spowodowały śmierć jednego z najlepszych synów Węgier.

Przez Włochy — Francję Szwajcarię i Czechosłowację idzie fala dewaluacji do Niemiec.

O dewaluacji w Polsce możemy być nie może.

Na 6-tę Komisji Zgrom. Ligi Narodów, przedstawiciel Polski min. Komarnicki wygłosił doniośle przemówienie na temat emigracji Żydów z Polski.

Upadek Madrytu jest kwestią kilku dni. Sowiety w obawie o swoją ekspozyturę — grożą wojną.

W związku z poważną chorobą Stalina nastąpić może znaczna liczba nadzwyczajnych zmian w Sowietach. Następce Stalina ma być Woroszyłow. Radek Sobelson (Tarnowski) został aresztowany jako podejrzan o spisek.

W Nadrenii i Zagłębiu Saary w Niemczech buntują się głodni, urządzając rozruchy.

Komunikat

Wobec zmiany personelu cywilnego, zajętego w Kasynie oficerskim 16 p. p. Zarząd Kasyna zawiadamia, że nie odpowiada za zobowiązania płatności, bez pisemnego zamówienia, zaopatrzonego w pieczęć i podpis Zarządu Kasyna.

Za Zarząd Kasyna Oficerskiego
Węgrzyński, major

Czy racjonalne zarządzanie?

Ulica Krasieńskiego w Tarnowie, w części swej przyległej do ul. Krakowskiej, a więc rzeczywiście centrum miasta, w kwestii dostarczania jej poczty rano jest upośledzona, jakby była odległym przedmieściem.

Listonosz dotychczasowy, obciążony z terenu, za którego funkcjonowania ul. Krasieńskiego otrzymała pocztę przed godziną 9 rano, został wysłany na kurs. Następca jego, najpóźniejszy może człowiek, ale nie orientujący się w terenie i starszy funkcjonariusz dostarcza pocztę na tej partii około godziny 11 rano. Jest to stanowczo późno. Mieszkańcy ul. Krasieńskiego proszą zarząd poczty o zmianę powyższego zarządzania.

Dr MIECZYSLAW JAWOROWSKI

powrócić i ordynuje

Tarnów, ul. Narutowicza 10. Telefon 169.

Komunikat

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło do sprzedaży karty za znaczkami pocztowymi, zawierające po 4 znaczki wartości 10, 15 i 25 gr. Karty są do nabycia w Urzędzie pocztowym, oraz u pracowników poczty peronowych.

Można również nabyć w Urzędzie pocztowym spr. urzędów agencji i pośredników pocztowo-telekomunikacyjnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej oraz stacy kolejowych, upoważnionych do wymiany telegrafów, w cenie 3 zł.

Kronika Tarnowa

We wtorek 6. X. b. r. odbyło się uroczyste inauguracja roku szkolnego w Seminarium Duchownym w Tarnowie, w której wzięli udział wszyscy księża z kał. ordynariuszem biskupem Lisowskim na czele.

Inauguracja sezonu w Teatrze Domu Żołnierza w Tarnowie, w niedzielę, 11. b. m., o godzinie 20-tej, doskonala sztuką Bałuckiego — „Dom Ojczyzny”.

Benatyżycy, w opracowaniu polskiem M. Hemara i I. Tuwima.

Zbiórka na cele L.O.P.P. w dniu 4 października b. r. wyniosła 171 zł 43 gr. Zarząd Powiatowego Obwodu L.O.P.P. w Tarnowie poczuła się niniejszym do miłego obowiązku złożenia gorącej podzięk, wszystkim, którzy tak ofiarnie zajęli się tą sprawą w dzisiejszych ciężkich czasach, jakoteż wszystkim ofiarodawcom.

Za Zarząd Pow. Obw. L. O. P. P. w Tarnowie Sekretarz: Prezes:

Dr E. Geisler mp. Dr St. Goździewski mp.

W dniu 5 października b. r. rozpoczął się kurs III. Kl. 55 godz. OPLG dla służby odkażających. Wykładowcami na kursie są pp. Dr Stanisław Goździewicz, prof. Godowski, Instr. Kordys i Instr. Rej OPLG. Kosztość. Kandydaci kursu delegowani są z różnych zakładów i instytucji.

W dniu 12 października rozpocznie się kurs OPLG dla personelu Banku Polskiego i ich rodzin. Na podkreślenie zasługuje przeprowadzenie akcji organizacyjnej we własnym zakresie.

Koncert wioloncisty Aleksandra Wolfa. Rodzina Urzędnicza wraz z Ligą Morską i Kolonialną, urządza w sobotę 17 bm. w salach Kasyna koncert ulubionego wioloncisty Aleksandra Wolfa, któremu towarzyszyć będzie na fortepianie p. H. Silbergowa.

Niewątpliwie koncert ten przyciągnie wszystkich melomnów Tarnowa, którzy najbliższego roku tak entuzjastycznie przyjmowali przepiękną grę tego natchnionego wioloncisty.

Po koncercie odbędzie się Dancing towarzyski.

B. dyrektor „Secesji“ w Tarnowie, Ignacy Orest, A. Probulski, J. Schwimmer i obecny dzierżawca „Adrii“ — zasiędl na ławie oskarżonych o fałszerstwo i fałszywe zeznania. Rozprawa trwa.

W zakładzie ślus. Biedrońskiego w Tarnowie wybuchł strajk okupacyjny około 150 robotników, którzy żądają podwyżki płacy.

Za dręczenie zwierząt został ukarany grzywną 25 zł (lub 3 dni aresztu) p. Szatko Stanisław z Tarnowa.

Szczęście znajdziesz

Bogactwo zdobędziesz

Dobrobyt osiągniesz

zakupując Los I. Klasy 37 Loterii Państwowej w popularnej i szczęśliwej Kolekturze

P. Teitelbaum
Tarnów, Goldhamera 9.

Ciągnięcie I. Klasy już 22-go października! Pamiętaj, że szczęście sprzyja zawsze naszym graczom!

Od Korespondentów

Z Dębicy donosi (J):

Tydzień Szkoły Powszechnej. Zorganizowany w Dębicy, komitet, dla urządzenia na tej, terenie „Tygodnia Szkoły Powszechnej” opracował szczegółowy program imprez, jakie w czasie od 2 do 8 b. m. będą urządzone i tak:

1. W sobotę dnia 2 b. m. o godz. 18 uroczyste „Wieczór Szkoły Powszechnej” w budynku Szkoła, na który złożyły się:

1. Referat na temat „Zadania i potrzeby szkoły powszechnej, wygłosił inspektor szkolny p. Stanisław Kowalczyk.

2. Taniec propagandowy, wykonany przez uczennice szkoły żeńskiej.

3. Rytmika taneczna z śpiewem, wykonana przez zespół harcerek i harcerzy tut. gimnazjum.

4. Deklamacje dzieci szkół powszechnych. W dniu 10 b. m. o godz. 9 odprawiana została masa św. w kościele parafialnym. O godz. 10 pódchód dzieci na rynek, z muzyką.

W ciągu całego tygodnia zbiórka na rzecz „Budowy Szkół Powszechnych” sprzedaż znaczków i nalepek propagandowych, jak wpisy członków Twa Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

Kościół parafialny w odnowionej szacie wewnętrznej. Wnętrze kościoła parafialnego w Dębicy, dzięki ofiarnemu poparciu społeczeństwa, zostało odnowione. Jteżeli się porówna wysokość ofiarowanych na ten cel kwot, z ogólnym zaobserwowaniem społeczeństwa, to stwierdzić musimy wiele dobrej wiary i szczerześciu chęci służeńia sprawie religijnej, przez parafian dębickich. Były to bowiem wydatki nielada i tak: Sprawienie czterech witraży, odnowienie ołtarzy, ambon, odmalowanie wnętrza kościoła, remont organu i t. d. poniosło wydatki idące w tysiące złotych. Cel zbożny jednak został osiągnięty. Ze niektórych utyskują na ubóstwo wzorów w odmalowaniu kościoła, musimy im oświadczyć „według stanu grobla”.

Za gorliwość i ks. proboszcza Kopernickiego, oraz wszystkich którzy w tym dziele z nim współpracowali, należy się pełne uznanie.

Mecz piłki nożnej, w niedzielę, dnia 4. b. r. odbył się na stadionie sportowym w Dębicy mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B, między tut. drużyną piłkarską „Wisłoką” i tarnowskim „Metalem”.

Wynik 2:1 (2:0) na korzyść Wisłoki. Sędziował zupełnie bezstronnie p. Stepek.

Z Zakładnicy donosi (W):

W dniu 4 października Kierownictwo szkoły urządziło zbiórkę uliczną na Budowę szkół powszechnych. Zbiórka wyniosła 18 zł.

Jest to kwota bardzo minimalna w porównaniu z ilością mieszkańców na terenie gminy Zakliczyn.

Poszczególne jednostki niekiedy tak szybko od stolika zbiórkowego, jakby od zapowietrzonego.

Nie tędy droga do naprawy naszej oświaty. Nie powinniśmy się uchylać od złożenia choćby najmniejszych kwot na cel tak poważny.

Sprawy miejskie. W dniu 5 października odbyło się posiedzenie rady gromadzkiej w Zakliczynie, w celu omówienia kanalizacji ul. Jagiellońskiej.

Kwestia ta dla miasteczka ma pierwszorzędne znaczenie. (Czas najwyższy by woda po chodnikach nie płynęła.)

Na posiedzeniu jednak, tej ważnej sprawy nie załatwiono konkretnie z następujących powodów: z braku kompletu radnych i kosztorysu.

Czy sprawa ta będzie załatwiona kiedy i jak, to wielkie pytanie. Rada odroczyła ją do następnego zebrania, które odbędzie się z pewnością aż na wiosnę.

Z Mieleni donosi (R):

Towarzystwo Szkoły Powszechnej na Walnem zgromadzeniu obralo przewodniczącą p. Wł. Wzbielicką.

W związku z Tyg. Szkoły Powsz. odbyło się w Mieleni Tydzień Gimnazjum Ludowej z bogatym programem: chór piosenki „Melodia”, chór ludowy z Wojsławia i t. p.

Spółczesniostwo okazało wielkie zrozumienie dla szkolnictwa i poparło akcję budowy szkół.

Z Brzeska donosi (B):

Oscibiste. Dotychczasowy Starosta brzeski p. Włodzimierz Baranowski stanowiąc przyniesiony na równorzędne stanowisko do Rypnina (woj. warszawskie).

Ze sportu: Rozegrane w dniu 4 b. m. na stadionie sportowym w Okocimie dwa zawody w piłce nożnej między 16 p. p. z Tarnowa, a Okocimskim K. N. zakończyły się zwycięstwem O. K. N. w stosunku 3:1 (0:0). Honorową bramkę 16 pp. uzyskał z rzutu karnego, podyktowanego nieusłyszal przez sędziego p. Kroneczkę, za rękę natrętnego. Drużyna O. K. N., która natrafiała na przeciwnika lepszego technicznie, grała bardzo ambitnie i dzięki temu uzyskała zwycięstwo.

A. K. T. na terenie Brzeska. Staraniem A. K. T. odbyło się w Brzesku w sali Gimnazjum Im. Marsz. J. Piłsudskiego zebranie Informacyjno Organizacyjne.

Do loznic zebranych Akademików i Akademików przedwojennych Zarządu A. K. T. Knapik Mieczysław, poruszając oprócz sprawy wpisów i warunków studiowania na U. J. także sprawę utworzenia A. K. w Brzesku. Szczegółowo i tej ostatniej sprawie w dyskusji zabierano dość licznie głos, w wyniku której wybrano Komitet Organizacyjny przygotowawczy w osobach J. Pietrusińskiego, J. Osuchowski W. Rybicki.

Z Żabna donosi (W):

W ubiegłą niedzielę odbył się w Żabnie wybory Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej, w wyniku których prezesem obrano p. Kaz. Kurkowski, a naczelnikiem i zarazem I. wiceprezesem, p. Miecz. Seweryna. Mieszkańcy m. Żabna spodziewają się wydatnej pracy od nowego Zarządu.

Kolo Przyjaciół. Z. S. i Zarządy Oddziałów Męzk. Żeńsk. Z. S. w Żabnie urządziła pod protektoratem starosty dąbrowskiego p. Henryka Sowińskiego, wielką zabawę taneczną dn. 10 b. m. w salach Zarządu miejskiego w Żabnie. Czysty dochód został przeznaczony na zakupno mundurów dla nowoprzyjętych strzelców i na inne cele Z. S. w Żabnie.

Prace przy regulacji i pogłębieniu Żabnicy postępują szybko napród. Obecnie przystąpiono do budowy mostu, dla ułatwienia Komunikacji z Łęgiem.

Z Tuchowiei donosi (Z):

W ub. niedzielę odbył się prymieje nowowyświęconego księdza Galasa Stanisława przy dużym udziale parafian i duchowieństwa.

Onegdaj obchodził organista kościoła N.M.P. w Tuchowie — p. Lśnian 40 lecie pracy. Zaśluzony jubilat otrzymał od J. E. ks. Biskupa list z podziękowaniem i błogosławieństwem.

W związku z budową II p. szkoły powz. w Tuchowie, Gmina m. Tuchowa sprzedała kilka swych parcel uzyskując większą kwotę wskutek czego murz szkoły będą ukończone przed zimą. Społeczeństwo tuchowskie wraz z burmistrzem i radą wykazują tu wielkie zrozumienie i daleko idącą ofiarność, która stwierdza i ostatnia zbiórka w niedzielę na rozbudowę szkoły.

Do Społeczeństwa m. Tarnowa i okolicy

W związku z przygotowaniem pracy naukowej p. t. „Kultura i obyczaje ziemi tarnowskiej” uczęcam się uprzejmą prośbą o łaskawe nadesłanie materiałów dotyczących przeszłości Tarnowa i okolicy, obejmującego kulturę materialną jej historię, budownictwo, język, gospodarkę rolną, zwyczaje, obrzędy ludowe, muzykę, sztukę ludową i ważniejsze zabytki przeszłości, oraz stosunki chłopów do dworu w przeszłości i obecnie i t. p.

Z łaskawymi informacjami proszę zwracać się uprzejmie na adres Mgr. Marian Orłowicz, Tarnów ul. Mała 3.

Wypożyczony materiał zostanie zwrócony punktualnie.

Mgr. M. Orłowicz

Przegląd ustaw i rozporządzeń

1. Dz. U. R. P. Nr. 63 w par. 431 obejmuje rozporządzenie Min. spraw Wew. z 12. VIII 1936 r. w sprawie wykonania ustawy o paszportach.

2. Dz. U. R. P. Nr. 64 w par. 402 zawiera rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 4. VIII 1936 r. w sprawie targowisk, dotyczących (w stosunku do gmin posiadających uprawnienia targowe) obowiązków w przedmiocie administracji i utrzymania targowisk i urządzeń targowych.

3. Dz. U. R. P. Nr. 67 par. 488 zawiera dekret Prezydenta R. P. z dnia 28. VIII 1936 r. o zmianie dekretu z dnia 26. IV 1936 r. w przedmiocie obrotu pieniężnego i obrotu oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi.

4. Dz. Urzędowy Min. Spraw Wewnętrznych Nr. 25 obejmuje pismo okłone z dnia 5. IX 1936 roku w sprawie opłat za naukę w publicznych szkołach powiat. W szczególności Ministerstwo uważa za rzecz pożądaną aby gminy miejskie traktowały indywidualnie obowiązek uiszczania opłat za uczniów z obrotu obrotu, z każdym rzekut tak aby ładnie uiszczania opłaty nie uniemożliwilo dzieciom oboych obywateli uczęszczania do szkół wyższego stopnia.

5. Trybunał Kompetencyjny w decyzji z dnia 27. XII 1928 r. L. Rej. 16/28 orzekł, że właściwą władzą do rozpoznania sporów między właścicielami nieruchomości miejskich a dorocznymi domowymi o niedopłacone wynagrodzenie za służbę po rozwiązaniu stosunku służbowego, jest władza sądowa.

6. Trybunał Kompetencyjny w orzeczeniu z dnia 23. V 1930 r. L. Rej. 2/30 orzekł, że właściwą władzą do rozpoznania sporów między pracodawcami a pracownikami wolnymi o roszczenia oparte wyłącznie na fakcie niedotrzymania przez jedną ze stron umowy zbiorowej o wynagrodzenie za pracę, jest w myśl art. 19 ustawy 21. VIII 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 65 par. 394 w brzmieniu noweli z dnia 15. IX 1930 r. Dz. U. R. P. Nr. 30 par. 263 Komisja rozjemcza, której na żądanie jednej ze stron inspektor pracy przekazał spór do rozstrzygnięcia.

7. Trybunał Kompetencyjny w orzeczeniu z dnia 24. X 1934 r. L. Rej. 5/34 orzekł, że żądanie zwrotu świadczenia pierwszego, dobranego przez gminę z tytułu urzędzenia nile

cy na podstawie art. 174 prawa bud. aczkolwiek oparte w skardze sądowej na tytule prywatno-prawny niesłusznego zubożenia się lub poniesionej szkody, nie należy do drogi sądowej.

8. Trybunał Kompetencyjny w orzeczeniu z dn. 11. XII 1935 r. L. Rej. 4/35 orzekł, że do rozpoznania sprawy przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych o zwrot składek uiszczonych za pracownika, który następnie został uznany za niepodlegającego obowiązkowi ubezpieczenia, powołana jest władza administracyjna.

ZE SPORU

Tarnovia — Wawel 2:2 (1:1)

(w. h.) Kraków 4. X. 1936 r. Mistrz. Kl. A. Tarnovia do tych pierwszych zawodów w Kl. A. wystąpiła w zmienionym, nast. składzie: Donnersberg, Mróz, Majka, Klimek, Anioł, Kapusta, Lach, Jachimek, Krawczyk. Baj i Nowak.

W tym rozporządzeniu zawodów popisał się Nowak pięknym biegiem i precyzyjną centrą przebiegającą bramkę Wawelu, której jednak nie miał kto wykorzystać. Gra toczy się przy przewadze Tarnovii, która z chwilą wejścia w 7 min. Krawczyka (który się spóźnił) na boisko jeszcze się zwiększa. Wyrazem tej przewagi jest bramka, zdobyta w 12 min. przez Krawczyka, po ładnej akcji całego ataku. W 20 min. Jachimek zaprzepaszczą 100% pozycję, strzelając z kilku kroków w niebo. Od tej chwili gra się wyrównuje. W 38 min. na skutek nieporozumienia, Klimka z Donnersbergiem i niepotrzebnego wybiegu tego ostatniego lewy łącznik Wawelu Żuchowski zdobywa wyrównującą bramkę. Po pauzie gra rozpoczyna się sensacyjnie, gdyż zaraz w 1 min. Krawczyk zdobywa ponownie prowadzenie dla Tarnovii. Radosć Tarnowianów jest jednak bardzo krótką, gdyż Wawel, po rozpoczęciu gry od środka boiska, rewanżuje się bramką, zdobytą przez środ. napast. Wrobla, przy czym Donnersberg nie jest także bez winy. Osiad Wawel uzyskuje lekką przewagę, grając niezwykle ambitnie. Tempo gry jest bardzo żywe.

Donnersberg musi teraz dość często interweniować, łapie ładnie dwie trudne piłki i kilka razy przytomnie wybiega, rehabilitując się częściowo za poprzednie błędy. W 32 min. silny strzał Bąja, z za pola karnego trafia w poprzeczkę. W chwilę później Baj znówu jest przy piłce, dochodziż do linii pola karnego Wawelu, gdzie obrona ostro go fauluje, mimo tego jednak występuje piłka na pole karnego należącego do Krawczyków, który strzela 3 bramkę. Sędzia jednak bramki nie uznaje przysądżając wspaniałomyślnie Tarnovii... rzut wolny z miejsca, gdzie Baj został sfalauwany. Dalesze obustronne wysiłki nie doprowadzają już do zmiany wyniku. Przechodząc do oceny gry trzeba stwierdzić, że Tarnovia zagrała ten mecz dużo słabiej od poprzednich, Donnersberg, Anioł i Lach, a także i Mróz, mający za towarzysza mało dysponowalnego Majkę, wypadli znacznie gorzej niż zwykle. Debiut Nowaka po kilkuletniej przerwie wypadł dobrze. Najlepiej wypadła jeszcze trójka środkowa ataku, jednak odnosiło się wrażenie, że Krawczyk i Baj byłiby jeszcze lepsi na swoich normalnych pozycjach. Sędzia p. Stawikowski zbyt drobiazgowo, odebrał Tarnovii punkt, nieuznając bramki Krawczyka.

Samsom — Tarnovia I B. 2:3

Mistrz. Kl. B. Tarnovia wygrała powyższe zasłużenie. Sam wynik nieodpowiednie przebiegowi gry, gdyż przyczynił się do niego sędzia powyższych zawodów p. Polancki, który swoimi mylnymi orzeczeniami oraz stronniczością na korzyść Samsonu, pokrzywał drużynę Tarnovii. P. K. S. ośmieszają się tylko wyznaczając na takie zawody sędziów tej miary co p. Polancki, który już najwyżej czyzasz aby posiadał na „emeryturę”.

Moście — Makabli 3:1

Cenne dwa punkty zdobyła zwycięż drużyna Moście z Miela, wygrywając powyższe zawody po ładnej lewej stronie grze.

Doświadczymy się, że najlepszy piłkarz tarnowskiego Metalu p. Kornaus Gustaw wygrał od klubu zwolnienie i prawdopodobnie zasili drużynę Łączności. Jest to pierwszy na terenie Tarnowa wypadek gdzie jeden gracz zmienia już po raz trzeci barwy klubowa.

Zawody eliminacyjne w koszykówkę o wejście do Kl. A. Krakowskiego Okręgu, odbędą się w sobotę 10 i w niedzielę 11 bm. o godz. 9-13 i od 14-16 w Sokole I.

Udział biorą: KPW „Wieliczanka”, Harscerski K. S. z Trzebnicy, K. S. „Beskid” z Andrychowa, K. S. „Zw. Strzel.” z Nowego Sącza i T. G. „Sokół” z Tarnowa.

Sport szkolny

Repr. Gimm. Dąbrowa — Repr. Gimm. II. 4:2 (1:1)

Mezce piłkarskie młodzieży szkolnej zdobyły sobie wielką popularność. Niedawno gościła w Tarnowie drużyna reprezentacyjna gimnazjum z Dąbrowy, która po bardzo ładnej grze fair game pokonała mistrzowską drużynę Tarnowa, zupełnie zasłużenie. Wyodróżnili należy u zwycięzów brawurowo broniącego Jurasa dalej Zajęca, Góreckiego M., Szpaka i Wilka. Sędziował b. dobrze p. Niezgoda.

Na wesołej fali tarnowskiej.

Oj, te franki!

— Słuchaj, powiem ci nowinę: ten Frank Machajski zdefraudował i wczoraj go „nakryli”!

— Co ty mówisz? Ktośby się spodziewał po Franku, że tak *nie* spudnie!

— No, ja o tem wiedziałem już od tygodnia! Przeczu wszystkie gazety pisały o... dewaluacji franka!

Obecnie po, ustąpieniu prezydenta *Asany*, rząd ozerowy jest już skazany na zagładę.

Czy wiecie, dlaczego Sowiety tak bardzo wspomagają czerwony rząd w Hiszpanii? — Bo chcą zmienić półpocap *iberyjski* na... *Syberyjski*.

Polityka zmieniająca się...

Franki idą w dół, a... Franco idzie w górę!

Me-Teor.

Co, gdzie i jak szukać?

Czasą są ciężkie. Kupcy z prowincji nie zawsze mogą pozwolić sobie na przyjazd do Warszawy po towar, stając się w wieloletniej „*Warszawskiej Księgarni*” jest to droga kłopotliwa, a tymczasem stolica, jako ośrodek handlu, szybko rozwija się. Powstają nowe placówki hurtowe, nowe sklepy, składy i biurowe, ałomnowe nowe źródła zaptu. Reklama nowopowstałych firm przeważnie nie dotarła do każdej miejscowości. Co robić, żeby mieć w sklepie taki dobry towar? Bo konkurent nie stracił swych źródeł zaptu.

Z pomocą przychodzi tu załatwowany nowe wydawnictwo, jakie niedawno ukazało się na półkach księgarskich, a mianowicie „*Warszawskiej Księgarni*”. Jest to kręga księga, około 700 str. druku, zawierająca około 50.000 adresów, podziałach alfabetycznie na przeszło 1.700 branż i wolnych zawodów. Nadto poszczególna branża poszczególna jest na detalistów, hurtowników, przedstawicieli i sklepy fabryczne, dając w sumie przejrzysty obraz handlowej Warszawy. To też księżka ta winna się znaleźć w ręku każdego kapea, utrzymującego kontakt handlowy ze stolicą tybarnidzi, że niekna cena (zł. 7.50) pozwala nawet drobny przedsiębiorstwo zapoznać się z tożyszczone wydawnictwo, które ukazało się nakładem *Wydawnictwa w Warszawie, ul. Nowa Świat 16* i tam jest do nuyticia, jak również we wszystkich większych księgarniach w całym kraju.

Z wydawnictw

Na rynekach księgarskich ukazało się w roku bieżącym ciekawe i pożyteczne księżka pt.:

„DIETETYKA PRAKTYCZNA”

opatrzona wstępem dr. Sabiniowskiego ze Lwowa, jeđnego docenta dietytyki w Polsce, daje tym samym miarę swojej katepeli ewentualnej.

Księżka ta nie ma w sobie nic z *encyklopedii* medycyny, uzeroko i liczenie reklamowanych i rozpowszechnianych, a w rękach laików przynoszących tylko trykto istotne.

Nie wkracza niczym w zakres działalności lekarza, zalecając stosowanie pewnych zabiegów czy lekarstw. Ma za zadanie odnieść użyteczność i wyrozumiałość tych organizmów, jak i w epoce przewagi chorób

